

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kulczewska-Garcia (spr.)

Protokolant: starszy prot. sąd. Justyna Klimek

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko A. L.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 7 sierpnia 2013 r.

sygn. akt I C 219/13

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

/-/A. Kulczewska-Garcia

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 listopada 2012 r. (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. wytoczyła przeciwko K. L. powództwo o zapłatę, domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 2.484,18 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa, to jest od dnia 30 listopada 2012 r. Na kwotę dochodzonego roszczenia składały się następujące sumy:

- 250,00 zł, jako należność główna wynikająca z nieopłacenia czesnego o terminie płatności na dzień 20 października 2004 r.,
- 252,04 zł, jako skapitalizowana kwota odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty głównej w wysokości 250,00 zł wynikającej z nieopłacenia czesnego - odsetki wyliczone za okres od dnia 21 października 2004 r. do dnia 29 listopada 2012 r.,
- 250,00 zł, jako należność główna wynikająca z nieopłacenia czesnego o terminie płatności 20 listopada 2004 r.,

- 249,44 zł, jako skapitalizowana kwota odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty głównej w wysokości 250,00 zł wynikającej z nieopłacenia czesnego - odsetki wyliczone za okres od dnia 21 listopada 2004 r. do dnia 29 listopada 2012 r.,
- 250,00 zł, jako należność główna wynikająca z nieopłacenia czesnego o terminie płatności na dzień 20 grudnia 2004 r.,
- 246,93 zł, jako skapitalizowana kwota odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty głównej w wysokości 250,00 zł wynikającej z nieopłacenia czesnego - odsetki wyliczone za okres od dnia 21 grudnia 2004 r. do dnia 29 listopada 2012 r.,
- 250,00 zł, jako należność główna wynikająca z nieopłacenia czesnego o terminie płatności na dzień 20 stycznia 2005r.,
- 244,32 zł, jako skapitalizowana kwota odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty głównej w wysokości 250,00 zł wynikającej z nieopłacenia czesnego - odsetki wyliczone za okres od dnia 21 stycznia 2005 r. do dnia 29 listopada 2012 r.,
- 250,00 zł, jako należność główna wynikająca z nieopłacenia czesnego o terminie płatności na dzień 20 lutego 2005 r.,
- 241,45 zł, jako skapitalizowana kwota odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty głównej w wysokości 250,00 zł wynikającej z nieopłacenia czesnego - odsetki wyliczone za okres od dnia 21 lutego 2005 r. do dnia 29 listopada 2012 r.

Nadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego oraz kosztów przesyłki poleconej, wezwania ostatecznego do zapłaty i pozwu w łącznej kwocie 7,50 zł (k. 1-6, 27-29).

Nakazem zapłaty z dnia 3 grudnia 2012 r. wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, sygn. akt. VI Nc-e (...) Sąd Rejonowy (...) w L. zasądził od pozwanej na rzecz powódki dochodzone roszczenie główne, odsetki oraz koszty procesu zgodnie z żądaniem pozwu (k. 7-8).

W piśmie procesowym datowanym na dzień 17 grudnia 2012 r. pozwana K. L. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu (k. 12-15).

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2013r. Sąd Rejonowy (...) w L. stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości, w wyniku czego sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Trzciance (k. 19).

W trakcie dalszego procesu strony podtrzymały swe dotychczasowe stanowiska. Pozwana K. L. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła, zarówno w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty, jak i w treści pisma procesowego datowanego na dzień 29 lipca 2013 r., zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia (k. 12-13, 58-60, 67-68).

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Trzciance, sygn. I C 219/13 oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 73).

**Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne :**

Wyższa Szkoła (...) w W. jest uczelnią niepubliczną. W dniu 15 września 2004r. pozwana K. L. zawarła ze wskazaną uczelnią „kontrakt: szkoła – student”. Mocą tego kontraktu Wyższa Szkoła (...) w W. zobowiązała się

zapewnić pozwanej możliwość nauki na studiach wyższych, a pozwana zobowiązała się do terminowego uiszczania obowiązujących opłat. Strony pisemnie ustaliły, że czesne za każdy rok studiów student opłaca w dziesięciu miesięcznych ratach, płatnych do dwudziestego każdego miesiąca począwszy od września każdego roku w wysokości 250,00 zł w pierwszym roku nauki, a 230,00 zł w drugim i trzecim roku nauki. K. L. oświadczyła, że przed podpisaniem kontraktu zapoznała się z regulaminem studiów i zobowiązała się do jego przestrzegania.

Pozwana nie opłaciła czesnego za miesiące październik, listopad i grudzień 2004 r. oraz za miesiące styczeń i luty 2005 r. W każdym miesiącu kwota czesnego wynosiła 250,00 zł. Decyzją dnia 9 marca 2005r. pozwana została skreślona z listy studentów Wydziału (...)Wyższej Szkoły (...) w W. z powodu braku wpłat czesnego i nieprzystąpienia do sesji egzaminacyjnej.

W dniu 25 lipca 2011r. Wyższa Szkoła (...) w W. zawarła z (...) sp. jawna z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności przysługującej jej wobec K. L..

Pismem z dnia 26 lipca 2011r. pozwana została wezwana przez (...) sp. jawna z siedzibą w W. do zapłaty koty 2.266,28 zł. Na powyższą kwotę składało się zadłużenie w tytułu nieopłaconego czesnego w wysokości 1.250,- zł oraz skapitalizowane odsetki ustawowe w wysokości 1.016,28 zł. Mocą uchwały nr (...) (...) sp. jawna z siedzibą w W. uległo przekształceniu w (...)Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie, co znalazło wyraz w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Pozwana K. L. do chwili obecnej nie dokonała żadnej wpłaty na rzecz powódki.

Sąd Rejonowy ustalając niniejszy stan faktyczny oparł się na: zgromadzonych w sprawie dokumentach.

### **Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy wskazał, co następuje :**

Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (§ 2). W myśl art. 751 pkt 2 k.c. z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie Wyższa Szkoła (...) z siedzibą w W. zawarła w pozwaną K. L. umowę określoną przez strony jako: „kontrakt: szkoła – student”. Mocą tego kontraktu uczelnia zobowiązała się zapewnić pozwanej możliwość nauki na studiach wyższych, a pozwana zobowiązała się do terminowego uiszczania obowiązujących opłat. Strony pisemnie ustaliły, że czesne za każdy rok studiów student opłaci w dziesięciu miesięcznych ratach, płatnych do dwudziestego każdego miesiąca począwszy od września każdego roku w wysokości 250,00 zł w pierwszym roku nauki, a 230,00 zł w drugim i trzecim roku nauki. Zdaniem Sądu I Instancji zawierający powyższe uzgodnienia kontrakt w rzeczywistości był umową o odpłatne świadczenie przez uczelnię usług edukacyjnych, która to umowa została przewidziana w art. 750 k.c.

Sąd Rejonowy podał, iż w jego przekonaniu regulacja kontraktu zawieranego pomiędzy uczelnią, a studentem wynikająca z ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym jest zbyt fragmentaryczna. Brak jest w niej, bowiem kompletnej regulacji essentialia negotii umowy o warunkach odpłatności za studia, a więc regulacji, która uzasadniałaby traktowanie jej jako odrębnej od umowy o świadczenie usług, nie podlegającej regulacjom kodeksowym. Z ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym nie sposób nawet wyinterpretować obowiązków stron takiej umowy, które można by potraktować, jako essentialia negotii kontraktu. Zdaniem Sądu Rejonowego w tej sytuacji nie ma przesłanek, by odstąpić od stosowania do spornej umowy przepisów art. 751 pkt 2 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

Sąd I Instancji wskazał, że roszczenia z tytułu zawarcia umowy o świadczenie usług edukacyjnych przedawniają się z upływem lat dwóch, jeżeli dotyczą usług wymienionych w treści przepisu art. 751 pkt 1 i 2 k.c., w tym roszczeń z tytułu nauki.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę Sąd I Instancji stwierdził, iż podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia jest w pełni uzasadniony. Z uwagi na okoliczność, że roszczenie z tytułu spornej umowy dotyczy okresu od dnia 20 października 2004 r. do dnia 20 lutego 2005 r., a pozew został złożony w dniu 30 listopada 2012 r. - roszczenie powódki w świetle art. 751 k.c. uległo przedawnieniu. Od dnia 20 lutego 2005 r. do dnia 30 listopada 2012 r. minęły bowiem ponad dwa lata.

Sąd Rejonowy podkreślił, że nawet gdyby z jakichś względów uznać, że do zawartej pomiędzy pozwaną a Wyższą Szkołą (...) z siedzibą w W. umowy nie stosuje się przepisów dotyczących umów o świadczenia usług, to dochodzone roszczenie powódki uległo przedawnieniu w świetle art. 118 k.c., zgodnie z treścią którego, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Na gruncie, bowiem ustawy z dnia 12 września 1990 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385) Wyższa Szkoła (...) z siedzibą w W. jest traktowana, jako przedsiębiorca. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2007 r. (sygn. akt. VI ACa 14/07) uczelnia świadcząc usługi edukacyjne dla studentów, prowadzi działalność w sferze użyteczności publicznej. Co za tym idzie posiada ona status przedsiębiorcy w rozumieniu art. 4 pkt 1a u.o.k.k., a tym samym w rozumieniu art. 479<sup>(2)</sup> k.p.c., a także w stosunkach cywilnoprawnych pomiędzy uczelnią a studentem. Sąd Rejonowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego, który uznał, że „niepaństwowe szkoły wyższe posiadają na gruncie prawa cywilnego status przedsiębiorcy. Odpłatne i systematyczne wykonywanie przez szkołę zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu, zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność taka, wykonywana przez uprawnionych pracowników uczelni, charakteryzuje się profesjonalnym charakterem, jest podporządkowana regułom opłacalności i racjonalnego gospodarowania, jest działaniem wykonywanym na własny rachunek uczelni jako odrębnej osoby prawnej, a nie na rachunek jej założyciela, a ponadto charakteryzuje się niewątpliwie powtarzalnością działań i uczestnictwem w obrocie gospodarczym" (uchwała z dnia 3 lipca 2003 r., sygn. akt III CZP 38/03, wyrok z 7 dnia kwietnia 2004 r., sygn. akt III SK 22/04). Wskazane kryteria zachowują aktualność dla uznania niepaństwowej uczelni za przedsiębiorcę w rozumieniu art. 43<sup>(1)</sup> k.c.

Sąd I Instancji wskazał, iż wyżej prezentowanego stanowiska w żaden sposób nie zmieniło orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2010 r., sygn. III SA/Po 449/10, które dotyczyło specyficznego stanu faktycznego związanego z wykorzystywaniem przez uczelnie publiczne posiadanych nieruchomości w celach naukowych i dydaktycznych. Zdaniem sądu orzekającego cytowane orzeczenie nie miało wpływu na wcześniej zarysowaną linię orzecznictwa w przedmiocie odpłatnego i systematycznego wykonywania przez uczelnię wyższą zajęć dydaktycznych.

Sąd Rejonowy podał, iż z dniem 1 września 2005 r. weszła w życie ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2012, Nr 0, poz. 572 ze zm.), która uchyliła ustawę z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym. W 2012 roku ustawodawca znowelizował art. 106 nowej ustawy regulującej funkcjonowanie szkolnictwa wyższego. Przepis art. 3 ustawy z dnia 14 czerwca 2012 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 0, poz. 742) z dniem 30 czerwca 2012 r. wprost określił, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczałnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.). Sąd Rejonowy podkreślił, iż w jego przekonaniu nie zmienia to jednak faktu, że w czasie obowiązywania między pozwaną, a Wyższą Szkołą (...) z siedzibą w W. kontraktu o świadczenie usług edukacyjnych i jeszcze długo potem, ten ostatni podmiot był przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów obowiązujących w czasie, gdy te usługi miał pozwaną świadczyć. Reasumując w świetle cytowanych wyżej przepisów przyjąć należy, że pozwana zawarła umowę o świadczenie usług edukacyjnych uregulowaną przez kodeks

cywilny, a w związku z tym podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia z upływem lat dwóch okazał się uzasadniony.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi powódkę, jako stronę przegrywającą proces. Na koszty procesu złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 32,00 zł uiszczona przez powoda oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustalone na kwotę 600,00 zł w oparciu o § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust.1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r., Nr 163, poz. 1349).

Z niniejszym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji nie zgodziła się powódka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., która wywiodła apelację, zaskarżając wyrok w całości.

Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż umowa o świadczenie usług edukacyjnych (dydaktycznych), zawarta na gruncie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990 r. pomiędzy uczelnią wyższą, a pozwanym nie jest wystarczająco uregulowana innymi przepisami, przez co należy stosować przepisy o zleceniu, podczas gdy przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990 r. pozwalają w całości na rekonstrukcję essentialia negotii tej umowy;

2. art. 751 pkt 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu:

- rozszerzającej wykładni pojęcia „nauka” i objęcia tym terminem również czynności „kształcenia studentów”, podczas gdy biorąc za podstawę (mającą pierwszeństwo) wykładnię literalną, znaczenie pojęcia „nauka” jest węższe od pojęcia „kształcenie” i cechuje się tym, że „nauka” jest tylko częścią „kształcenia”, w związku z czym, skoro zadaniem uczelni wyższej jest kształcenie studentów, to Sąd dokonał rozszerzającej wykładni katalogu roszczeń z art. 751 pkt 2 k.c.,
- iż niepubliczna uczelnia wyższa, o której mowa w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym jest osobą trudniącą się zawodowo czynnościami związanymi z nauką, osobą utrzymującą zakład przeznaczony na cel związany z nauką, podczas gdy osoby wymienione w tym przepisie to nie tylko przedsiębiorcy, ale i osoby wykonujące działalność gospodarczą (kryterium podmiotowo-przedmiotowe), natomiast o ile niepubliczne uczelnie wyższe mogą być przedsiębiorcami, o tyle prowadzenie przez nie działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej nigdy nie stanowi działalności gospodarczej, ta bowiem może być wykonywana jedynie w formie organizacyjnie i finansowo wydzielonej od w/w działalności podstawowej, przez co w konsekwencji Sąd błędnie zastosował normę z art. 751 pkt 2 k.c. przewidującą 2-letni termin przedawnienia, zamiast normy z art. 118 k.c. przewidującej 10-letni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego;

3. art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wskutek przyjęcia, iż roszczenie uczelni wyższej w stosunku do studenta o zapłatę czesnego jest roszczeniem o charakterze okresowym, bowiem wystarczającą przesłanką roszczenia okresowego jest cykliczność opłat, podczas gdy rozłożenie świadczenia jednorazowego na raty płatne cyklicznie – nie powoduje przekształcenia świadczenia jednorazowego w okresowe, przez co Sąd błędnie zastosował normę z przepisu art. 118 k.c. w zakresie, w jakim przewiduje 3-letni termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe, zamiast normy z przepisu art. 118 k.c. w zakresie, w jakim przewiduje 10-letni termin przedawnienia.

W konsekwencji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.484,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w rozporządzeniu MS z dnia 28.09.2002 r. z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania

odwoławczego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w rozporządzeniu MS z dnia 28.09.2002 r. z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (k. 85-91).

W dniu 24 października 2013 r. odpowiedź na apelację złożyła pozwana, która wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości, jako bezpodstawnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż do oceny stosunku prawnego, z którego powódka wywodzi swe roszczenie zastosowanie znajduje ustawa o szkolnictwie wyższym z dnia 12 grudnia 1990 r., na której gruncie brak było wyłączeń z grona podmiotów świadczących działalność gospodarczą, odnoszących się do uczelni. Wobec powoda zastosowanie znajdują przepisy kształtujące jego pozycję w obrocie prawnym jako przedsiębiorcy, co implikuje zastosowanie skróconych terminów przedawnienia roszczeń.

Pozwana podniosła, iż także interpretacja relacji znaczeniowych pojęć „nauka” i „kształcenie” przedstawiona przez powódkę odnosi się do zakresu pojęciowego nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, która nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Nadto wskazała, iż z uwagi na skąpą regulację wzajemnych praw i obowiązków stron umowy o świadczenie usług edukacyjnych zastosowanie znajdują wskazane przez Sąd Rejonowy przepisy art. 750 k.c. i art. 751 pkt 2 k.c. (k. 99-100).

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Na wstępie należy wskazać na treść przepisu art. 585<sup>13</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku Sądu Odwoławczego w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa. Z tego względu Sąd Okręgowy nie odnosi się w tym miejscu do ustaleń stanu faktycznego dokonanych przez Sąd I Instancji.

Apelacja powódki okazała się niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), nie zaś ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 Nr 0, poz. 572 ze zm.). Zgodnie bowiem z art. 257 ust. 2 tej ostatniej ustawy do studiów rozpoczętych przed dniem wejścia w życie ustawy, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4, stosuje się przepisy dotychczasowe. Niniejsza ustawa weszła w życie w dniu 1 września 2005 r., natomiast umowa między pozwaną K. L. i Wyższą Szkołą (...) z siedzibą w W. została zawarta w dniu 15 września 2004 r.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w apelacji należy wskazać, iż rację ma apelująca wskazując, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy niewłaściwie zastosował przepisy art. 750 k.c. i art. 751 pkt 2 k.c.

Zgodnie ze stanowiskiem ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie sformułowane w przepisie art. 750 k.c. określenie „umowy o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami” zawiera element pozytywnego oznaczenia: umowom tym ma przysługiwać cecha umów o świadczenie usług oraz element negatywnego oznaczenia: dokonanie świadczenia danego rodzaju nie może być przedmiotem zobowiązania wynikającego z umów uregulowanych innymi przepisami prawa cywilnego. Uznanie konkretnej umowy za desygnat nazwy „umowy o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami”, wymaga więc porównania cech tej umowy z cechami obszernej i różnorodnej klasy umów nazwanych. Przepis ten nie dotyczy stanów faktycznych pozwalających na ich subsumpcję pod którykolwiek typ umowy o świadczenie usług [K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. T. 2, Warszawa 2013]. Do elementów przedmiotowo istotnych umowy należą: strony umowy, przedmiot umowy oraz treść umowy, rozumiana jako prawa i obowiązki jej stron. Należy podkreślić, iż w czasie zawierania umowy pomiędzy

pozwaną oraz (...) ustawa z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm., zwana dalej „u.s.w.”) regulowała wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy o świadczenie usług edukacyjnych.

Zgodnie z brzmieniem przepisów niniejszej ustawy stronami umowy o świadczenie usług edukacyjnych są student oraz uczelnia wyższa. Zgodnie z art. 140 ust. 1 u.s.w., studentem może być wyłącznie osoba posiadająca świadectwo dojrzałości, która została dopuszczona do studiowania. Natomiast definicję uczelni wyższej niepublicznej można wyprowadzić z art. 2 u.s.w., art. 15 u.s.w. i art. 16 u.s.w. W myśl przywoływanych przepisów, niepubliczną szkołą wyższą jest wyspecjalizowany podmiot, który uzyskał stosowne pozwolenie ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego oraz jest wpisany do stosownego rejestru, a do jego podstawowych zadań należy m.in.: kształcenie studentów w zakresie danej gałęzi wiedzy oraz ich przygotowanie do wykonywania określonych zawodów, prowadzenie badań naukowych lub twórczej pracy artystycznej. Przedmiotem umowy o świadczenie usług edukacyjnych jest, oferowana przez uczelnię wyższą, usługa, określona w art. 3 ust. 2 pkt 1 u.s.w., tj. kształcenie studentów w zakresie danej gałęzi wiedzy oraz ich przygotowanie do wykonywania określonych zawodów. Przedmiotowa ustawa oraz przepisy względem niej wykonawcze zawierają również szczegółowe określenie obowiązków stron umowy o świadczenie usług edukacyjnych. Głównym obowiązkiem uczelni jest przeprowadzenie procesu nauczania. Pozostałe obowiązki szkoły wyższej zostały określone m.in. w art. 3 ust. 2 i 3 u.s.w., wymieniającym podstawowe zadania uczelni, ale również w dziale VI. niniejszej ustawy, dotyczącym zapewnienia porządku i bezpieczeństwa oraz w dziale V., regulującym m.in. prawa studenta, którym odpowiadają określone obowiązki po stronie uczelni. Natomiast obowiązki studenta, jako strony umowy o świadczenie usług edukacyjnych zawiera przede wszystkim wspomniany rozdział V. ustawy, ale również art. 23 ust. 2 pkt 2 u.s.w., zgodnie z którym student ma obowiązek uiszczać opłaty za zajęcia dydaktyczne. Bardziej szczegółowe obowiązki studenta określa regulamin studiów, do którego przestrzegania student jest zobowiązany na podstawie art. 143 ust. 2 u.s.w.

Należy podkreślić, iż art. 751 pkt 2 k.c. przewiduje dwuletni termin przedawnienia roszczeń wynikających z umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami (art. 750 k.c.), jeżeli są to roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki i jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Roszczenia wynikające z tej grupy umów o świadczenie usług, a które nie spełniają jednocześnie obu wymienionych przesłanek, przedawniają się w terminach ogólnych. Przepisu tego nie należy interpretować rozszerzająco [K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. T. 2, Warszawa 2013].

W tym kontekście nie ma znaczenia wskazywana przez powódkę relacja znaczeniowa pojęć „nauka” i „kształcenie”. Powyższa analiza wskazuje bowiem na fakt, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych nie jest umową nienazwaną, zaś ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym określa w sposób zupełny jej elementy przedmiotowo istotne, a zatem nie znajduje względem niej zastosowania przepis art. 750 k.c., jak również – w konsekwencji - nie można stosować do niej 2 – letniego terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 751 pkt 2 k.c.

Należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd I Instancji nie przyjął okresowego charakteru świadczenia pozwanej w postaci zapłaty czesnego. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy, wariantowo, 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia uczelni względem pozwanej o zapłatę czesnego stanowiło konsekwencję przyjęcia, iż jest to roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy podziela niniejszy pogląd. Ubocznie jedynie należy wskazać, iż świadczenie w postaci zapłaty czesnego nie ma charakteru okresowego, jest to świadczenie jednorazowe, rozłożone na raty, bowiem suma świadczeń ratalnych składa się na określoną z góry całość, a raty zaliczane są na poczet jednego świadczenia, przy czym okres studiowania jest z góry określony.

Należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 106 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 Nr 0, poz. 572 ze zm.) prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczałnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 ze zm.).

Brak analogicznej regulacji na gruncie ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.). Przeciwnie, zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w czasie obowiązywania przedmiotowej ustawy, „odpłatne i systematyczne wykonywanie przez dłużnika zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu, zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność taka, wykonywana przez uprawnionych pracowników uczelni, charakteryzuje się w założeniu profesjonalnym charakterem, jest podporządkowana regułom opłacalności i racjonalnego gospodarowania, jest działaniem wykonywanym na własny rachunek uczelni jako odrębnej osoby prawnej, a nie na rachunek jej założyciela, a nadto charakteryzuje się niewątpliwie powtarzalnością działań i uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Wymienione elementy komercyjne, charakteryzujące także i działalność dydaktyczną uczelni niepaństwowych, wyraźnie odróżniają tę ich działalność od tożsamej przedmiotowo działalności publicznych szkół wyższych, które mają ustawowy, konstytucyjny obowiązek wykonywania zadań publicznych poprzez świadczenie bezpłatnych usług edukacyjnych. (...) Prezentowane w piśmiennictwie próby ograniczania możliwości kwalifikowania działalności gospodarczej uczelni niepaństwowej wyłącznie do działalności prowadzonej w formie wydzielonej, tj. przez wyodrębnioną organizacyjnie jednostkę uczelni, nie są trafne. Zmierzają one bowiem do wprowadzenia takiego ograniczenia nie przy pomocy przepisów szczególnych regulujących odmiennie od art. 2 ust. 1 Pr.d.g. pojęcie działalności gospodarczej uczelni niepaństwowych, ale przy pomocy art. 23 u.s.w., którego przedmiotem regulacji którego jest wyłącznie określenie tytułów uzyskiwania przez uczelnie środków finansowych” (uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lipca 2003 r., sygn. III CZP 38/2003, LexPolonica nr 362395).

Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela przedmiotowy pogląd Sądu Najwyższego. Należy wskazać, w ślad za przytoczonym orzeczeniem Sądu Najwyższego, iż prezentowana przez apelującą argumentacja zwięzającą rozumienie pojęcia działalności gospodarczej wykonywanej przez uczelnię niepaństwową przy pomocy wykładni przepisów art. 23 u.s.w., nie może prowadzić do wniosku o wyłączeniu stosowania w tym zakresie przepisów Prawa o działalności gospodarczej. Zważyć należy, że ustawę o szkolnictwie wyższym, a więc jej art. 23, stosuje się do niepaństwowych szkół wyższych, jeżeli przepisy tej ustawy lub przepisy innych ustaw nie stanowią inaczej (art. 1 ust. 2 u.s.w.). Chodzi tu o wskazanie relacji między przepisami różnych aktów prawnych regulujących ten sam przedmiot. Tymczasem art. 23 u.s.w., zawarty w rozdziale 2, dotyczącym mienia i finansów uczelni, określa jedynie możliwe źródła oraz tytuły uzyskiwania przez uczelnie środków finansowych.

Odnosząc się natomiast do przytoczonych przez powódkę stanowisk judykatury, wskazujących na 10-letni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego, należy podkreślić, iż zostały one wydane na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 Nr 0, poz. 572 ze zm.), która - jak już wskazano - nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie.

W tym kontekście należy stwierdzić, iż słusznie przyjął Sąd I Instancji, że w niniejszej sprawie roszczenie niepublicznej uczelni względem studenta o zapłatę czesnego stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, względem którego zastosowanie znajduje zgodnie z przepisem art. 118 k.c. 3-letni termin przedawnienia. W odniesieniu do świadczeń z określonym terminem realizacji przedawnienie biegnie od daty wymagalności. W przypadku świadczeń jednorazowych rozłożonych na raty roszczenie dotyczące każdej z rat przedawnia się odrębnie, gdyż poszczególne raty mają różne terminy płatności, a tym samym inne terminy wymagalności. W niniejszym stanie faktycznym termin płatności ostatniej raty upłynął w dniu 20 lutego 2005 r., zatem termin przedawnienia dotyczący ostatniej raty roszczenia głównego upłynął w dniu 20 lutego 2008 r. Odnosnie roszczenia odsetkowego należy wskazać, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego „roszczenia o odsetki za opóźnienie przedawniają się w terminie trzyletnim ustanowionym w art. 118 k.c. dla roszczeń o świadczenia okresowe (...) Roszczenie o odsetki za opóźnienie nie może się jednak przedawnić później niż roszczenie główne, chyba że przed upływem terminu przedawnienia roszczenia głównego nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia o odsetki za opóźnienie lub wygaśnięcie roszczenia głównego” (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 13 stycznia 2012 r., sygn. I CNP 22/2011, LexPolonica nr 3997251).



Mając na względzie powyższe należy wskazać, iż termin przedawnienia dotyczący ostatniego roszczenia odsetkowego upłynął również w dniu 20 lutego 2008 r.

Z uwagi upływ terminu przedawnienia, a tym samym skuteczność podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku apelację oddalił.

O kosztach postępowania Sąd Odwoławczy orzekł w punkcie 2. wyroku zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, określoną w art. 98 k.p.c.

W myśl § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 Nr 0, poz. 490 ze zm., zw. dalej: „rozporządzeniem”) stawki minimalne wynoszą za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przed sądem okręgowym - 50% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam adwokat - 75% stawki minimalnej, w obu wypadkach nie mniej niż 60 zł. Zgodnie z § 6 pkt 3 niniejszego rozporządzenia stawki minimalne wynoszą przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 1 500 zł do 5 000 zł - 600 zł. Z uwagi na fakt, iż wartość przedmiotu sporu wynosiła w niniejszej sprawie 2.485 zł, koszty zastępstwa procesowego wynosiły 300 zł (=600 zł \* 50%).

SSO A. Kulczewska-Garcia